

21.07.2014., Kraków

Dyrekcji szpitala im. Gabriela Narutowicza w Krakowie

Narodziny dziecka to najtrudniejszy, a zarazem najtrudniejszy czas w życiu każdej kobiety. Po trudach narodzin (wszystko jedno czy poród odbywa się siłami natury czy przez cesarskie cięcie) kobieta jest bardzo zmęczona fizycznie, a przed nią staje wielkie wyzwanie - trzeba zaopiekować się nowo narodzonym nieporodnym człowieczkiem. Bez wsparcia najbliższego otoczenia, które w przeważającej i najtrudniejszej dobie stanowi personel szpitala kobieta może po prostu nie podjąć tego zadania. Ja miałam to szczęście, że właśnie stanowiący załogę szpitala dali mi to wsparcie w każdym momencie i w każdym aspekcie trudnym dla mnie do pokonania samej. Począwszy od zwykłego życiowego "wszystko będzie dobrze" poprzez porady zdrowotne i pielęgnacyjne dotyczące maciorki, aż po bezcenne porady dotyczące karmienia piersią. Gdyby nie pomoc w pierwszym przyprawieniu sioleczka, oraz w każdym kolejnym bardzo trudnym kroku w kierunku karmienia piersią, nawet nie pomyślałabym, że mogę karmić naturalnie - a to przecież najważniejsza część maciorki, do której przekonano mnie w szkole matczynie, a w szpitalu umożliwiono mi podjęcie tego wyzwania.

Z podziękowaniami dla całego życiowego personelu szpitala im. Gabriela Narutowicza w Krakowie  
Marta i Martynka